

Sygn. akt **IV Ka 203/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Mirosław Kędziński (spr.)

Sędziowie SO Małgorzata Bonisławska-Kania

SO Mariola Urbańska - Trzecka

Protokolant stażysta Ewelina Rajaska

przy udziale Lidii Siemińskiej - Stockiej prokuratora Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz-Południe w Bydgoszczy

po rozpoznaniu dnia 25 kwietnia 2019 r.

sprawy **J. K.** s. B. i A. ur. (...) w B.

oskarżonego z art.223 § 1 k.k., art. 278 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 8 listopada 2018 r. sygn. akt IV K 190/18

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. S. – Kancelaria Adwokacka w B. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i jego wydatkami obciąża Skarb Państwa.

SSO Mariola Urbańska - Trzecka SSO Mirosław Kędziński SSO Małgorzata Bonisławska-Kania

Sygn. akt **IV Ka 203/19**

UZASADNIENIE

J. K. oskarżony został o to, że :

1. w dniu 22 stycznia 2018r. w B. w domu nr (...) przy ul. (...), używając niebezpiecznego narzędzia w postaci siekiery, dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariuszy Komisariatu Policji B.-B. sierżant M. G. i posterunkowego W. B., będących na służbie oraz kierował pod ich adresem groźby pozbawienia życia, tj., o czyn z art.223§1 kk;
2. w dniu 22 grudnia 2017r. w B. w domu przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 700 zł na szkodę G. K. (1), tj. o czyn z art.278§1 kk.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2018r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w sprawie IV K 190/18 osk. J. K. uznał za winnego zarzuconego w pkt 1 czynu z tym ustaleniem, że czynnej napaści dopuścił się wobec funkcjonariuszy podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, tj. przestępstwa z art.223§1 kk i art.224§2 kk w zw. z art.11§2 kk i za to na podstawie art.223§1 kk w zw. z art.11§3 kk skazał go na karę roku pozbawienia wolności; nadto osk. J. K. uznał za winnego zarzuconego w pkt 2 czynu z tym ustaleniem, że stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. przestępstwa z art.278§3 kk i za to na podstawie art.278§3 kk skazał go na karę 1 miesiąca pozbawienia wolności; na podstawie art.85§1 kk i art.86§1 kk w miejsce orzeczonych wyżej kar jednostkowych wymierzył oskarżonemu łączną karę roku pozbawienia wolności; na podstawie art.69§1 i 2 kk i art.70§1 kk wykonanie orzeczonej wyżej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na 2 lat próby ; na podstawie art.73§1 kk na okres próby oddał oskarżonego pod dozór kuratora sądowego; na podstawie art.72§2 kk zobowiązał oskarżonego do naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłacenie na rzecz G. K. (1) kwoty 700 zł w ciągu 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku; na podstawie art.72§1 pkt 1 kk zobowiązał oskarżonego do informowania kuratora sądowego o przebiegu okresu próby; wymierzył oskarżonemu 180 zł opłaty i zwolnił go z ponoszenia pozostałych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony osobiście kwestionując przebieg zdarzeń, ustalenia Sądu i generalnie zapadły wobec niego wyrok.

O b r o Ń c a oskarżonego z kolei na zasadzie art.427§2 i art.438 pkt 1,2, 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił :

I. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżony zabrał G. K. (1) w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 700 zł, a pominięcie w tym zakresie wyjaśnień J. K. złożonych w dniu 17 maja 2018r. w tym również zeznań św.d. M. K. (1) oraz św.d. D. K. (1) z dnia 19 czerwca 2018r. w zakresie dotychczasowej postawy G. K. (1) i jej stosunku do pieniędzy, co mogło mieć wpływ na treść wyroku poprzez przyjęcie winy oskarżonego;

II. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że zachowanie oskarżonego w dniu 22 stycznia 2018r. wyczerpało znamiona czynnej napaści na funkcjonariuszy policji połączonej z kierowaniem pod ich adresem gróźb pozbawienia życia, a pominięcie w tym zakresie wyjaśnień J. K. złożonych w dniu 17 maja 2018r. co mogło mieć wpływ na treść wyroku poprzez przyjęcie winy oskarżonego.

Stawiając powyższe zarzuty, na podstawie art.427§1 kpk wniósł o uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacje są bezzasadne.

Odnosząc się do apelacji oskarżonego stwierdzić należy, że mimo jej obszerności, to de facto brak w niej jakiegokolwiek merytorycznej argumentacji przytoczonej przez jej autora, nie stwarza Sądowi Okręgowemu możliwości ustosunkowania się do niej. Materia, do której należałoby się odnieść w związku z treścią apelacji w zasadzie nie istnieje. Skarżący ogranicza się do zanegowania wyroku, przedstawia własne przemyślenia luźno związane z przedmiotem postępowania, nie wskazując przy tym żadnej argumentacji, która dałaby Sądowi Okręgowemu możliwość ustosunkowania się do niej.

Obrońca z kolei określił swą apelację jako uzupełnienie apelacji osobistej oskarżonego, stawiając zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych.

W ocenie Sądu Okręgowego, brak jest jakichkolwiek podstaw do postawienia Sądowi meriti zarzutu dokonania błędnych ustaleń faktycznych.

Na wstępie Sąd stwierdza, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie oparte zostały o wszechstronną, wnikliwą i kompleksową analizę ujawnionych w sprawie dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej i logicznej, zgodna jest ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego i nie wykracza

poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej treścią art.7 kpk. Natomiast lektura uzasadnienia sporządzonego przez Sąd orzekający, dowodzi że jest ono bardzo szczegółowe i odniesiono się w nim do wszystkich dowodów przeprowadzonych na rozprawie, przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, w sposób przewidziany treścią art.424 kpk. Sąd odwoławczy w pełni się z nim utożsamia, wobec czego czuje się zwolniony od ponownego szczegółowego przywoływania tych samych okoliczności.

Odnosząc się bardziej szczegółowo do postawionego przez obrońcę zarzutu, stwierdzić należy co następuje :

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może zostać uznany za słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, bądź jest rezultatem oceny obciążonej nieuprawnioną dowolnością. Zarzut taki nie może sprowadzać się do zwykłej polemiki z ustaleniami sądu, lecz do wykazania jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 1975r, OSNPG 1975/9/84; także wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 1975r, OSNKW 1976/2/64).

Tymczasem apelacja podejmuje w gruncie rzeczy jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego, prezentując nader wybiórczą i subiektywną optykę oceny dowodów oraz poczynionych na ich podstawie ustaleń. Argumenty przywołane przez autora apelacji żadną miarą nie mogą przekonywać co do tego, iżby dowody, które stanowiły dla Sądu I instancji podstawę ustaleń faktycznych, ocenione zostały w wadliwy sposób i obciążone były takimi mankamentami. Przywołana tamże argumentacja w żaden sposób nie może zostać uznana za uprawnioną z punktu widzenia zasady swobodnej oceny zgromadzonych dowodów, prawidłowego rozumowania, a także wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Finalnie nie ma żadnych podstaw do kwestionowania winy oskarżonego w zakresie żadnego z przypisanych mu czynów.

W tej sprawie skarżący, wyrażając własną odmienną oceną dowodów i wyprowadzając własne wnioski w tym zakresie nie wykazał w wiarygodny i przekonujący sposób, aby ocena dowodów dokonana przez Sąd meriti nosiła cechy dowolności (wykraczając tym samym poza granice ocen swobodnych określone dyrektywami art. 7 k.p.k.).Tego rodzaju uchybień jakie obrońca podnosił w związku z oceną czynów zarzucanych oskarżonemu, aby rodziły one wątpliwości co do merytorycznej trafności zaskarżonego wyroku w tym zakresie, Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie jednak nie stwierdził. Rzecz w tym, że dla skuteczności zarzutu tego rodzaju (ukierunkowanego na kwestionowanie oceny dowodów) nie wystarczy wysłowienie własnego stanowiska, odmiennego od ustaleń Sądu meriti. Konieczne jest natomiast wykazanie w oparciu o dowody i ich wnikliwą ocenę, że ustalenia te są błędne, wskazanie możliwych przyczyn powstałych błędów i wszechstronne uargumentowanie własnego odmiennego stanowiska.

Uwzględniając powyższe zastrzeżenia Sąd Okręgowy stwierdził, że obrońca tego rodzaju argumentacji i na takim poziomie jej przekonawalności, nie przedstawił. Wbrew jego twierdzeniom, w ocenie Sądu odwoławczego analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwala w pełni na podzielenie przekonania Sądu meriti o tym, iż oskarżony swoim zachowaniem zrealizował znamiona zarzucanych mu czynów. Niedostatecznie pogłębiona argumentacja skarżącego całkowicie traci swą przekonawalność w konfrontacji ze zgromadzonymi w sprawie dowodami w postaci zeznań świadków których łączna synteza w pełni oddaje całokształt okoliczności zdarzeń będących przedmiotem oceny i która bez wątpienia pozwalała Sądowi pierwszej instancji na przyjęcie prawidłowych ustaleń w zakresie, które włączone zostały do podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku.

Reasumując w ocenie organu ad quem, apelacja obrońcy nie dostarcza dostatecznych argumentów mogących przemawiać za zasadnością jej uwzględnienia, a co za tym idzie, uzasadnić możliwości odmiennego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, ów środek odwoławczy zawiera jedynie odmienną, jednostronną ocenę materiału dowodowego,

a podniesione w nim argumenty mają charakter stricte polemiczny a w szczególności abstrahują od treści zebranych dowodów.

Analiza treści sformułowanego przez skarżącego zarzutu oraz jego uzasadnienia prowadzi do wniosku, że skarżący dokonania błędnych ustaleń faktycznych upatruje przede wszystkim w nieuprawnionym - jego zdaniem - obdarzeniu wiarą zeznań świadków przy jednoczesnym zdyskredytowaniu wyjaśnień oskarżonego. Tymczasem Sąd Rejonowy dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego tej części rozważył szczegółowo i wszechstronnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zeznania wszystkich świadków oraz wyjaśnienia oskarżonego. Wskazał którym i dlaczego dał wiarę oraz którym zeznaniom i wyjaśnieniom nie dał wiary, przedstawiając motywy swoich ocen.

W istocie bowiem apelacja zawiera po prostu odmienną ocenę dowodów i sprowadza się do założenia, że zeznania świadków którzy zeznawali „niekorzystnie” dla oskarżonego są niewiarygodne i należy odmówić dania im wiary, a uznać za wiarygodne odmienne twierdzenia oskarżonego.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego przekonuje, że w kwestiach istotnych w sprawie, zeznania wszystkich świadków są konsekwentne i stanowcze i ze sobą zbieżne.

Trzeba też podkreślić brak jakiegokolwiek tendencyjności czy złośliwości w ich relacjach. Finalnie stwierdzić należy, iż apelacja nie dostarcza rzeczowych argumentów co do tego, z jakich to powodów należało zakwestionować przekonujące wywoły tego sądu stwierdzające zawinienie oskarżonego, a uznać za przekonujące lakoniczne i polemiczne argumenty zawarte w apelacji.

Bez istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia są eksponowane przez obrońcę zeznania M. K. (1) i D. K. (1) jakoby postawa G. K. (1) wobec pieniędzy tj. z uwagi na ograniczoną poczytalność, nadużywanie alkoholu, pożyczanie pieniędzy i brak partycypacji w kosztach utrzymania niejako usprawiedliwiała zabór pieniędzy przez oskarżonego.

Powyższe fakty w żadnym razie nie uzasadniały zaboru pieniędzy pokrzywdzonej. A przecież odbyło się to w sytuacji, gdy była w toalecie, oskarżony wszedł do jej sypialni i zza poduszki zabrał portfel, wyjął pieniądze i dopiero na jej żądanie oddał portfel. To, że oskarżony w rozmowie do A. Ł. i rodzeństwa posługiwał się argumentacją, że pokrzywdzona wszystko by przepiła, nie może mieć istotnego znaczenia, skoro nigdy nie zwrócił jej zabranych pieniędzy. Ów zabór zatem nie miał charakteru np. zabezpieczenia mienia, skoro nigdy nie zwrócił jej zabranych pieniędzy.

Z kolei w kwestii czynnej napaści na funkcjonariuszy, Sąd ocenił wyjaśnienia oskarżonego w kontekście zeznań pokrzywdzonych funkcjonariuszy odmawiając dania im wiary. Co więcej zeznania pokrzywdzonych mają swoje potwierdzenie w zeznaniach pozostałych świadków tj. A. Ł., G. K. (1), M. K. (1) i D. K..

W konsekwencji negowanie przez skarżącego faktu czynnej napaści przez oskarżonego na funkcjonariuszy policji, zagrożenie im pozbawieniem życia, używanie przy tym siekiery skierowanej obuchem w ich stronę, nie znajduje oparcia w wiarygodnym materiale dowodowym, co czyni ten zarzut niezasadnym.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji wyroku.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono po myśli art.636§1 kpk w zw. z art.624§1 kpk, mając na uwadze aktualną sytuację majątkową i rodzinną oskarżonego.